

Sygn. akt II K 264/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy Grajewie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Frączek

Protokolant: Piotr Gosiewski

w obecności **Prokuratora** Justyny Łukaszewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 stycznia 2019 roku sprawy:

S. M.

syna K. i Z. z d. K.

ur. (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w nieustalonym okresie do dnia 05 kwietnia 2018 r. w G. woj. (...) w sklepach jubilerskich (...) przy ul. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził do obrotu biżuterię wyprodukowaną według zastrzeżonych wzorów przemysłowych i oznaczoną podrobionymi znakami towarowymi firmy (...) /S w postaci 91 sztuk zawieszek do łańcuszków, czym działał na szkodę P. A/S z siedzibą w K. w (...) powodując straty o wartości 17199zł,

tj. o czyn z art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej

1. Oskarżonego **S. M.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu.
2. Na podstawie art. 235 kpk w zw. z art. 230 § 2 kpk nakazuje zwrócić oskarżonemu S. M. biżuterię w postaci 91 sztuk przewieszek znajdujących się w tut. Sądzie zapisanych pod poz. 21/18 księgi depozytów sądowych.
3. Kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa i z tego tytułu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego S. M. tytułem zwrotu kosztów ustanowienia obrońcy w sprawie kwotę 2400,- /dwóch tysięcy czterystu/ złotych.

Sygn. akt II K 264/18

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Grajewie zarzuciła S. M. popełnienie przestępstwa z art. 305 ust. 1 ustawy Prawo własności przemysłowej polegającego na tym, że w nieustalonym okresie do dnia 05 kwietnia 2018 r. w G. woj. (...) w sklepach jubilerskich (...) przy ul. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził do obrotu biżuterię wyprodukowaną według zastrzeżonych wzorów przemysłowych i oznaczoną podrobionymi znakami towarowymi firmy (...) /S w postaci 91 sztuk zawieszek do łańcuszków, czym działał na szkodę P. A/S z siedzibą w K. w (...) powodując straty o wartości 17.199zł.

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego w sprawie ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 5 kwietnia 2018 roku funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w G. udali się do sklepów jubilerskich (...) znajdujących się w G. na ul. (...) i ul. (...). W sklepach ujawnili łącznie 91 sztuk zawieszek do łańcuszków wyprodukowanych według zastrzeżonych wzorów przemysłowych i oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi ALE i O z koroną u góry, czyli podrobionymi znakami towarowymi firmy (...)/S z siedzibą w K.. Ich łączną wartość oceniono na kwotę 17.199 zł.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie następujących dowodów:

- 1) wyjaśnień oskarżonego k. S. M. k. 217 odw – 218,
- 2) zeznań świadków:
 - a) D. K. (1) k. 20-21,
 - b) K. G. k. 45-46,
 - c) D. K. (2) k. 48,
- 3) protokołu przeszukania sklepu na ul. (...) k. 3-17,
- 4) protokołu przeszukania sklepu na ul. (...) k. 25-43,
- 5) opinii k. 76-115.

S. M. będąc słuchany jako oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz złożył wyjaśnienia w sprawie (k. 217 odw - 218)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia nieprzyznającego się do winy oskarżonego zasługują na obdarzenie ich wiarą.

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie stanu faktycznego, który nie był kwestionowany. W dniu 05.04.2018 roku do sklepów jubilerskich (...), zarządzanych przez oskarżonego wkroczyli funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w G., którzy dokonali przeszukania sklepów. Zabezpieczyli w nich 91 sztuk przywieszek do łańcuszków (por. treść protokołów przeszukania pomieszczeń sklepów k. 3-17, k. 25-43). Jak wynika z zeznań pracowników sklepów, D. K. (1) (k. 20-21), K. G. (k. 45-46), towar do sklepów przywozi ich właściciel S. M., który metkuje wyroby i wystawiał je na sprzedaż. Z zeznań D. K. (2) (k. 48) wynika, że w dniu przesłuchania okazano świadkowi, jako osobie współpracującej z kancelarią (...), reprezentanta firmy (...), wyroby zabezpieczone w sklepach w G., oznaczone znakiem słownym ALE oraz graficznym O z koroną. W ocenie świadka, okazane mu wyroby nie stanowiły oryginalnych produktów firmy (...), o czym świadczyła ich bardzo niska jakość wykonania, brak oryginalnego oznaczenia producenta, brak opakowań jednostkowych. Wskazał, że wartość oryginalnych koralików jest nie mniejsza niż 180 zł.

W ocenie Sądu zeznania powyższych świadków zasługują na obdarzenie ich wiarą. Świadkowie D. K. (1) i K. G. zeznały wyłącznie na okoliczność tego, kto umieszczał towar w sklepie oraz kto go metkował. D. K. (2), jako profesjonalista współpracujący na co dzień z kancelarią prawną reprezentującą firmę (...) wskazał, że jego zdaniem okazane mu koraliki nie stanowiły wyrobów oryginalnych. Żaden ze świadków nie miał interesu w tym, aby zeznawać na niekorzyść oskarżonego.

W sprawie zasięgnięto także opinii biegłego sądowego z zakresu własności przemysłowej i intelektualnej A. K. (k. 76-115). Z opinii biegłego wynika, że na przekazanych mu do ekspertyzy 91 sztukach wyrobów ujawnił znaki towarowe ALE oraz O z koroną u góry. Znaki te stanowią zastrzeżone znaki towarowe, a właścicielem do ich praw jest P. A/S z siedzibą w K.. Żaden z przebadanych przez biegłego wyrobów w ilości 91 sztuk nie jest oryginalnym produktem

firmy (...). Przedmioty te od oryginalnych różnią się sposobem oznaczenia i detalami wykonania. Jak wskazał biegły, przedmioty, ich odróżnienie od oryginalnych produktów w zwykłych warunkach obrotu nie jest możliwe, zgodnie z art. 305 prawa własności przemysłowej zgodnie z art. 120 § 3 pkt 3 ww. ustawy. Przedmioty te zostały wyprodukowane i oznaczone bezprawnie, bez zgody i wiedzy właścicieli praw wyłącznych i naruszają przy tym zastrzeżone znaki towarowe oraz zastrzeżone wzory przemysłowe. Uśredniona cena sklepowa oryginalnych odpowiedników biżuterii wynosi 189,- zł.

Brak jest podstaw do kwestionowania rzetelności sporządzonej opinii. Strony zresztą nie wносиły zastrzeżeń do jej treści.

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na przypisanie oskarżonemu zarzucanego mu czynu.

Oskarżony wyjaśnił, że kupował zakwestionowane w jego sklepach wyroby legalnie. Obecnie nie jest w stanie wskazać, od którego z dostawców nabył towar. Przy wyborze towaru interesuje go próba srebra, złota. Wyroby kupuje legalnie, na targach biżuterii. Zakup dokumentuje fakturami zakupu, na których widnieją wyłącznie oznaczenia informujące o próbie srebra, złota, ilości kupowanych wyrobów. W swoich sklepach ma ok. 400 – 500 wzorów koralików, zawieszek.

Brak jest podstaw do kwestionowania prawdziwości wyjaśnień oskarżonego. S. M. okazał podczas rozprawy sądowej dowody zakupu wyrobów biżuteryjnych i na fakturach nie widnieje oznaczenie, jaki towar został zakupiony. Faktury informują wyłącznie tym, że zakupiono biżuterię, zawierają informację o próbie kruszcu, ilości biżuterii, cenie jednostkowej i cenie zakupu. Nie ma na nich wyszczególnienia, o jakie wyroby chodzi np. zawieszki, charmsy, pierścionki, kolczyki, łańcuszki itp. Nawet kupując od osób fizycznych wyroby, w umowie kupna – sprzedaży nie określa się ich rodzaju. Dowód zakupu informuje o rodzaju materiału, próbie, masie i cenie a także zawiera informację, że sprzedający poświadcza, że jest właścicielem wyrobu (por. w tej mierze kopie faktur i umowy kupna – sprzedaży k. 146-151). Nie ma więc sposobu na to, aby określić, od którego ze sprzedających oskarżony nabył zakwestionowane wyroby. Sąd podzielił także argumentację oskarżonego, że wyroby do sklepów kupuje poświadczając transakcje fakturami (ew. umowami kupna sprzedaży). W interesie oskarżonego nie leży dokonywanie zakupu z pominięciem obowiązku uzyskania dowodu zakupu na piśmie, gdyż w ten sposób działałby na swoją niekorzyść, pomniejszając możliwość odliczenia podatku VAT.

Nie można także zarzucić oskarżonemu, że wiedział o tym, że sprzedaje wyroby wyprodukowane według zastrzeżonych wzorów przemysłowych i z podrobionymi znakami towarowymi firmy (...). Znaki widniejące na wyrobach w postaci liter ALE oraz znaku graficznego O z koroną u góry nie są znakami powszechnie kojarzonymi z firmą (...) (np. tak jak to ma miejsce w wypadku wyrobów oznaczonych znakami N., (...), C. (...)). Zawieszki do łańcuszków, o jakie chodzi w sprawie, nie są specyficznym wyrobem, charakterystycznym wyłącznie dla firmy (...). Podobny asortyment ma chociażby firma (...).

Wreszcie, o tym, że oskarżony nie wiedział, co w istocie sprzedaje, czyli, że sprzedaje wyroby wyprodukowane według zastrzeżonych wzorów przemysłowych i z podrobionym znakiem towarowym świadczą i okoliczności sprzedaży. Z akt sprawy nie wynika, aby zakwestionowane wyroby znajdowały się np. w odrębnej gablocie oznaczonej jako wyroby P.. Na metkach znajdujących się na zawieszkach nie ma oznaczeń informujących, że są to wyroby P.. Metki informują tylko o rodzaju wyrobu - zawieszka, materiale wykonania - srebro, próbie srebra, cenie wyrobu. Dodatkowo, gdyby oskarżony był świadomy, że sprzedaje wyroby wyprodukowane według zastrzeżonych wzorów przemysłowych i z podrobionym znakiem towarowym, to przecież w jego interesie byłoby uzyskiwanie jak największych korzyści z tego tytułu. Sąd stoi na stanowisku, że w takim wypadku cena wyrobu musiałaby być zbliżona do ceny rynkowej. Oskarżony sprzedaje biżuterię w sklepie jubilerskim, a nie pokątnie na straganie na targowisku, w domu i gdyby chciał albo godził się na to, że sprzedaje wyroby wyprodukowane według zastrzeżonych wzorów przemysłowych i z podrobionymi znakami towarowymi, to jego celem powinna być maksymalizacja zysku. Wg informacji biegłego, średnia cena sklepowa to 189 zł, gdy tymczasem – jak wynika ze zdjęć stanowiących załączniki do protokołów przeszukań – żadna z zawieszek nie miała takiej ceny. Ceny widoczne na zdjęciach są niższe niż średnie ceny

oryginalnych wyrobów i mieszczą się w przedziale od 39 zł k. 13 do 149 zł k. 37. Trzeba zarazem przyznać, że w większości sprzedawane zawieszki nie były tak tanie, jak to twierdził oskarżony. Wreszcie, aby zwiększyć swój zysk związany ze sprzedażą towarów wyprodukowanych według zastrzeżonych wzorów przemysłowych i z podrobionymi znakami towarowymi, w interesie oskarżonego byłoby zainwestowanie w jednostkowe opakowania zawieszek tak, aby wprowadzać konsumentów w błąd co do oryginalności produktu. Z zeznań świadka D. K. (2) wynika, że jednym z wyznaczników ustalenia, czy wyrób jest oryginalny jest ustalenie czy ma opakowanie jednostkowe. W sklepach zarządzanych przez oskarżonego nie zabezpieczono żadnych opakowań jednostkowych, w jakie musiałby być zapakowane zawieszki, gdyby oskarżony chciał wprowadzać w błąd klientów co do oryginalności kupowanego towaru.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd stanął na stanowisku, że brak jest dowodów na to, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, czyli że chciał dokonywać obrotu zawieszkami wyprodukowanymi według zastrzeżonych wzorów przemysłowych i z podrobionymi znakami towarowymi albo przewidując to godził się na takie działanie. Jak wskazuje się w orzecznictwie sądowym np. wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 listopada 2015 r. w sprawie II AKa 133/17 (LEX nr 2370764), cyt.: „Przestępstwo z art. 305 p.w.p. można popełnić wyłącznie umyślnie. W przypadku tego przestępstwa w postaci dokonywania obrotu towarami sprawca musi działać w zamiarze bezpośrednim bądź ewentualnym, innymi słowy musi chcieć lub godzić się na to, że nie mając do tego uprawnień dokonuje obrotu towarami oznaczonymi podrobionym znakiem towarowym. W obu przypadkach sprawca musi mieć świadomość tego, że dokonuje czynności w odniesieniu do znaku towarowego, którego nie ma prawa używać, musi mieć więc świadomość co do charakterystyki towarów stanowiących przedmiot czynności wykonawczej”. Wg twierdzeń oskarżonego, nie wiedział o tym, że sprzedawane w jego sklepie zawieszki oznaczone są podrobionymi znakami towarowymi i nie ma dowodu na to, że w tym zakresie mija się z prawdą. Nie ma także dowodu na to, że przewidując, że sprzedawane zawieszki oznaczone są podrobionymi znakami towarowymi, godził się na to. Trzeba pamiętać, że jak wskazywał S. M. – w jego sklepach jest 400 – 500 wzorów zawieszek, rocznie nabywa zaś towary o łącznej wadze 670.000 gram. Tym samym trudno od niego wymagać, aby partię kupionych wyrobów sprawdzał pod innym kątem niż ustalenie, czy ma do czynienia z wyrobami ze srebra, złota. Nawet gdyby oskarżony miał czas i chęć na takie działanie, aby oglądać każdą sztukę biżuterii to – jak wskazał biegły w swojej opinii – badane przez niego przedmioty, ich odróżnienie od oryginalnych produktów w zwykłych warunkach obrotu nie jest możliwe. Oznacza to, że tak jak przeciętny konsument nie byłby w stanie odróżnić zawieszki z porobionym znakiem towarowym od zawieszki oryginalnej, tak i oskarżony nie był w stanie tego dokonać. Jak zresztą wskazywał, nie dokonywał oględzin wyrobów pod lupą oraz nie miał pojęcia, że ALE jest zarejestrowanym znakiem towarowym.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 305 ust. 1 ustawy Prawo własności przemysłowej.

Na podstawie art. 235 kpk w zw. z art. 230 § 2 kpk nakazano zwrócić oskarżonemu S. M. biżuterię w postaci 91 sztuk przewieszek znajdujących się w tut. Sądzie, zapisanych pod poz. 21/18 księgi depozytów sądowych.

O kosztach sądowych rozstrzygnięto w myśl art. 632 pkt. 2 kpk i obciążano nimi Skarb Państwa. O kosztach należnych oskarżonemu z tytułu ustanowienia obrońcy w sprawie orzeczono na podstawie § 11 ust. 1 pkt. 2 i ust. 2 pkt. 3, § 15 ust. 1, ust. 3, § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800).

Nie będą omawiane jako niemające znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego dowody w postaci: kary karnej k. 132, zaświadczenia z centralnej bazy danych systemu informatycznego prokuratury k. 133 – 134, informacji o stanie majątkowym k. 135, poświadczenia zameldowania k. 136, danych osobopoznawczych k. 138, informacji o stanie majątkowym k. 152, informacji o stanie majątkowym k. 163-171, kopii postanowienia o umorzeniu postępowania k. 216.